

Reprezentacje cierpienia, przemocy wojennej i ludobójstwa nieobecne w światowej sztuce tradycyjnej. Żydowskie wyszywanki przedstawiające ocalenie z Holocaustu, afgańskie dywany ze scenami wojny, południowoafrykańskie tkaniny komunikujące przemoc wobec kobiet, czy peruwiańskie gliniane figurki ilustrujące prześladowania cywilów z regionu Ayacucho, w którym działał Światlisty Szlak – gatunki wernakularne dysponują potężnym repertuarem materialnych środków i symboli, by wyrażać trudną przeszłość. Historie i kultury powstawania takich obiektów, ich obieg, odbiór publiczny także stanowią rozległy zasób danych, jednak nie został jak dotąd użyty na szerszą skalę dla zrozumienia wzorców, transakcji i cyrkulacji pamięci traumatycznej w jej szerszym, nieelitarnym, oddolnym obiegu.

Wizualne dokumenty dotyczące wydarzeń historycznych są szczególnego rodzaju oknem oferującym wgląd w doświadczenie tej części społeczeństwa, która rzadko jest analizowana za pośrednictwem własnych środków ekspresji. Polska „sztuka ludowa”, skonstruowana jako gatunek i spopularyzowana po drugiej wojnie światowej w PRL-u, jest bardzo ciekawym przypadkiem historyzującej reprezentacji, także w zakresie unikalnych przykładów przedstawiania żydowskiego losu z okresu Holocaustu. Ten nieprzebadany zasób może pozwolić, po pierwsze, na głębsze zrozumienie procesów polskiego pamiętania o Zagładzie w szerszych sferach społecznych. Skala i jakość polskich reprezentacji Szoa została ostatnio ujawniona w projekcie naukowo-kuratorskim (Sendyka, Lehrer, Wilczyk, Zych 2016-2019), w którym dokonano wstępnego rozeznania zasobów polskich kolekcji „sztuki ludowej” pod względem przejawiania się tematu Zagłady. Znalezione obiekty tworzą wyrazisty pod-gatunek w obszarze nieprofesjonalnej sztuki w Polsce, charakterystyczny dla lat 60-tych i 70tych (określanych szerzej jako „era świadka”).

„Holokaustowa sztuka ludowa” jest jednak rzadko reprezentowana w polskich kolekcjach muzealnych. O ile można wskazać na różne przyczyny tego stanu rzeczy, istotnym powodem jest fakt, że dominującą rolę w obrębie tego zjawiska odgrywali niemieccy kolekcjonerzy (ze Wschodnich i Zachodnich Niemiec), którzy zamawiali, kupowali, archiwizowali, ekspozycjonowali, a nawet projektowali zagładowe sceny wykonywane następnie przez polskich twórców. Obiekty te są obecnie częścią publicznych i prywatnych kolekcji niemieckich. Po drugie więc polska sztuka ludowa na temat Holocaustu może więc być potraktowana jako przedmiot nie tyle estetyczny lub dotyczący wyłącznie polskiej pamięci, co obiekt-pretekst, za pomocą którego odbywał się proces o większej skali i zasięgu: polsko – niemieckie negocjacje dotyczące pamięci o Holokauście. Na innym poziomie można mówić o dialogu pomiędzy sprawcami i świadkami oraz ich spadkobiercami. Pojawienie się tego gatunku komunikacji wizualnej, jego obieg, funkcje i biografie jego składowych pozwalają dziś na pogłębioną analizę procesów negocjowania transnarodowej polsko-niemieckiej pamięci o wojnie, ludobójstwie, Holokauście.

Proponowane badania zakładają analizę wpływu i sposobów użycia obiektów sztuki nieprofesjonalnej przedstawiającej Holocaust w Niemczech (Wschodnich, Zachodnich i zjednoczonych), począwszy od roku 1939 po dzień dzisiejszy. Główne pytania, które zostaną postawione, dotyczą następujących problemów: jak kształtowała się dynamika niemieckiego zaangażowania w zjawisko polskiej „sztuki ludowej”, gdy ta przedstawiała Zagładę? Do jakiego stopnia to zainteresowanie było stymulowane, podtrzymywane i umożliwiane przez centralne instytucje (DESA, CEPELIA), czy miały w tym procesie udział inne czynniki (służba bezpieczeństwa, kościoły, prasa, muzea)? Co dyskusje wokół tego rodzaju reprezentacje mogą ujawnić na temat kształtowania się w Polsce i Niemczech statusu świadka, ofiary i sprawcy? Jak „orientalne” niemieckie spojrzenie na Polskę wpłynęło na odbiór tej sztuki w Niemczech (jak oddziaływały przekonania o intymnym i bliskim spojrzeniu na przemoc, które stało się udziałem mieszkańców polskich wsi i miasteczek?). Co rynek sztuki ludowej może powiedzieć na temat niemieckich stereotypów dotyczących polskiego doświadczenia wojny? Do jakiego stopnia niemieccy kolekcjonerzy obserwowali, a do jakiego wywoływali i stymulowali zagładową pamięć wśród Polaków?

Projekt umiejscawia się w obszarze, w którym przecinają się subdyscypliny badań nad kulturą i historią: badania nad Holocaustem, pamięcią, kulturą wizualną. Pozwoli na poszerzenie wiedzy w zakresie badań nad sprawcami, świadkami, pamięcią o Zagładzie w Europie Środkowej. Badając dynamikę owych kategorii, identyfikując i opracowując nowe zasoby pochodzące z oddolnych działań kulturowych w obszarze kultury materialnej, wypracowywane będą nowe metody analizy i wglądu w wernakularny obieg sztuki próbującej formułować odpowiedź na traumatyczne doświadczenia. Zespół podejmie ponadto analizę wielokierunkowej, transnarodowej, podróżującej formacji pamięciowej, która połączyła aktorów po obu stronach polsko-niemieckiej granicy. Mobilizując nowe zasoby, teorie i metodologie wokół „sztuki ludowej” w Polsce przyczyni się również do rozwoju dyskusji nad krytycznymi podejściami w obszarze studiów nad muzeami, wystawiennictwem i dziedzictwem oraz źródłowym zjawiskiem oddolnej produkcji artystycznej.